

Brewiarz narzeczonych i mężów, czyli Wisłocka sprzed półtora wieku

Książka

Henryk Tronowicz

h.tronowicz@prasa.gda.pl

Gdańskie wydawnictwo „Słowo/obraz terytoria” zaskakuje raz po raz dobywając z rezerwuaru literackiej klasyki cenne perełki. Po „Tajemnicach konfesjonału” i „Katechizmie libertyńskim” oficyna niedawno opublikowała mini traktat „Brewiarz miłości doświadczalnej”.

To książeczka sprzed półtora wieku. Napisał ją paryski lekarz Jules Guyot (1807 - 1872), ponoć zainspirowany ślubem księcia Napoleona z księżniczką Klotyldą Sabaudzką, córką króla Wiktora Emanuela.

Guyot w dołączonym - dziś dla nas zabawnym - Słowniczku objaśnia: „Twórczość Horacego jest brewiarzem pisarzy. Prace Claude’a Bernarda są brewiarzem fizjologów. «Miłość doświadczalna» to brewiarz narzeczonych i mężów”. Manuskrypt brewiarza czekał na druk całe lata. W wąskim kręgu pasjonatów przedmiotu przekazywano go jedynie „pod stołem”. Autor zgłębia - lekkomyślnie zaniedbywaną w życiu kobiety i mężczyzny - funkcję seksu. Nie kultywuje libertyńskich zmysłowych porywów Erosa. Z całą powagą zaznacza, że interesują go wyłącznie związki legalne, które połączył katolicki święty sakrament. Próżno by więc „Brewiarzu” szukać tropów rozwiązłości, czy rozpusty. Jules Guyot to raczej prekursor Van de

Velde’a, autora pracy „Małżeństwo doskonałe, fizjologia i technika”. Autor swoje wywody podzielił na 12 zwięzłych rozważań. Wyraził w nich zdecydowany krytycyzm wobec ignorantów, egoistów, prostaków, którzy w uprawianiu seksu urągają sztuce miłości. Ze szczególnym naciskiem podnosił w tej sztuce kwestię zaniebywania przeżyć kobiet. Expressis verbis problem ten wyłożył w rozdziale „Fizjologiczne powinności męża”.

W rozważaniu zatytułowanym „Teologia a funkcja płciowa” ubolewał: „Każdy ze zmysłów człowieka stał się podstawą jakiejś nauki i jakiejś sztuki, której postęp podążał z epoki na epokę. Tylko zmysł rozdrodzcy - najsilniejszy i najmniej niebezpieczniejszy ze wszystkich dla szczęścia i nieszczęścia ludzkości - nie doczekał się nauczania opartego na wiedzy naukowej”. Formułując warunki miłosnej harmonii w małżeństwie Guyot domagał się opanowania wiedzy na temat funkcjonowania organów ludzkiego ciała i respektu dla reguł partnerskiego obcowania. Rozważania na temat skuteczności działania narządów rozrodczych zilustrował autor zdumiewająco precyzyjnymi rycinami i wykresami.

Godzi się nadmienić, że seksuologia nie była głównym zajęciem Julesa Guyota. Lekarz zapisał się głównie wkładem w dziedzinie francuskiego winiarstwa, acz wiele uwagi i publikacji poświęcił również fizyce, mechanice i telegrafii. ©®